

# KULTURA

Ok. 10 lat będzie trzeba na odbudowę warszawskiego Zamku Królewskiego — mówi prof. Lorentz.

# NAUKA

Teorie naukowe na temat procesu zarządzania.

# GOSPODARKA

Od 1972 r. coraz więcej mieszkań.  
Dodatkowy węgiel dla rolnictwa.  
O 75 proc. wzrastają obroty z Rumunią.

# SPOTKANIA

Problemy środowisk twórczych omawiane były na wczorajszym spotkaniu z Edwardem Gierką.

# POLITYKA

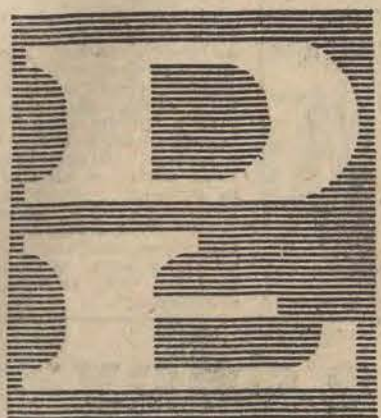
Impas w Singapurze nt. dostaw broni dla RPA.  
Szantaż monopolu naftowych.

# WIZYTY

Szef frakcji parlamentarnej CDU/CSU R. Barzel odbył rozmowy w polskim MSZ.

A

Cena 50 gr



Łódź, czwartek 21 stycznia 1971 roku

Rok XXVII

Nr 17 (6989)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

W przyszłym roku o 10 proc. więcej mieszkań  
Wyższy standard  
Korzystniejsze warunki spłat  
Projekt rozszerzenia przydziałów kwaterunkowych  
Wyższe ceny opału nie wpłyną na czynsz.

## NOWE DECYZJE w sprawach mieszkaniowych

Przyspieszenie rozwoju budownictwa mieszkaniowego uznano — jak wynika z ostatnich ustaleń kierownictwa partii i rządu — za jedną z najważniejszych spraw, których rozwiązaniem zainteresowane są żywotnie szerokie rzesze społeczeństwa.

O podjętych już w tej dziedzinie postanowieniach, a także sprawach, które stanowią jeszcze przedmiot dyskusji i ustalone zostaną w najbliższym czasie, poinformował minister gospodarki komunalnej — Zdzisław Drozd.

Określono więc zadania dla budownictwa na okres najbliższych dwóch lat, ustalając całe szeregi środków zmierzających do wykorzystania wszelkich możliwości jego zwiększenia. Jednak w tym roku nie uda się jeszcze uzyskać efek-

tów, w postaci wyraźnego zwiększenia liczby izb ponad pierwotnie zaplanowane. Natomiast starania będą zmierzały do takiego zaawansowania wznoszenia budynków w stanie surowym, aby w roku 1972 zwiększyć liczbę budowanych mieszkań o 10-11 proc. Następne lata przyniosą wydłużenie zwiększenia rozmiarów budownictwa. Ustalenie planu i określenie szczegółowych rozmiarów budownictwa na lata 1973-75 — wymaga oczywiście prac wielu resortów. Ich zakończenia przewidziane jest w I kwartale br.

Dążeniu do ilościowego zwiększenia budownictwa towarzyszy troska o jego jakość. Mieszkania będą budowane w oparciu o najlepsze projekty, z zachowaniem dobrego standardu (bez ciemnych kuchni), o najkorzystniejszych układach funkcjonalnych.

Duże znaczenie dla rozwoju budownictwa mają podjęte już decyzje o skierowaniu dodatkowych środków na gospodarkę komunalną, a ściślej mówiąc na uzbrojenie terenów. Nakłady na gospodarkę komunalną sięgają w br. 8,5 mld zł i są wyższe o 16 proc. od ubiegłorocznych. Aż 66 proc. tych kwot przeznaczymy na przygotowanie terenów pod nowe osie dla: budowę dróg, sieci kanalizacyjnej i wodociągowej oraz inne prace. Przy rozdziale środków roboty uzbrojenia zostały wyraźnie uprzywilejowane — dodatkowe 600 mln zł skierowano w br. na inwestycje przygotowujące tereny pod budowę nowych domów. Umożliwi to także częściowe uszczuplenie postulatowanego od dawna, wyprzedzającego przygotowania terenów pod budownictwo na lata 1972-73.

Kolejną grupą spraw, stanowiących przedmiot prac i dyskusji

(Dalszy ciąg na str. 2)

## R. Barzel przybył do Polski

Na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych przybył 20 bm. do Warszawy.

## Komandosi palestyńscy nie rezygnują z walki zbrojnej

Komitet Centralny Organizacji Wyzwolenia Palestyny opublikował w środę w Ammanie komunikat stwierdzający, iż stanowisko palestyńskiego ruchu oporu wobec rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r. oraz wobec planu Rogersa pozostaje nie zmienione. Palestyński ruch oporu będzie w dalszym ciągu prowadził walkę zbrojną z Izraelem. Komunikat ten jest odpowiedzią na doniesienia kairskiego dziennika „Al-Ahram”, który utrzymywał, że palestyński ruch oporu postanowił zrezygnować z walki zbrojnej i opowiedział się za politycznym rozwiązaniem konfliktu na Bliskim Wschodzie.

## „Lufthansa” na linii Warszawa — Frankfurt n/M.

Od 1 kwietnia br. zachodnio-niemieckie towarzystwo lotnicze „Lufthansa” przyłączy się do obsługi linii Warszawa — Frankfurt nad Menem — Warszawa. Dotychczas, od 1965 r. linia ta obsługiwana była tylko przez samoloty PLL „Lot”.

## Dziś 6 stron

## Symbol ciągłości kultury narodowej — Zamek Warszawski — będzie odbudowany

### Spotkanie Edwarda Gierki z przedstawicielami środowisk twórczych

20 BM. W GMACHU KOMITETU CENTRALNEGO PARTII ODBYŁO SIĘ SPOTKANIE I SEKRETARZA KC PZPR — EDWARDA GIERKI Z CZŁOŁOWYMI PRZEDSTAWICIELAMI ŚRODOWISK TWÓRCZYCH.

W spotkaniu, w którym uczestniczyli również: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stefan Olszowski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR — Józef Kepa oraz kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko, udział wzięli: Włodzimierz Buczek — prezes ZG Związku Polskich Artystów Plastyków, Mariusz Dmochowski — przewodniczący Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki, historyk — prof. dr Aleksander Geystor, Gustaw Holoubek — przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, Jarosław Iwaszkiewicz — prezes ZG Związku Literatów Polskich, Jerzy Kowarski — prezes Stowarzyszenia Architektów Polskich, Stanisław Lorentz — dyrektor Muzeum Narodowego, Tadeusz W. Maklakiewicz — prezes Stowarzyszenia Autorów i Kompozytorów ZAIKS, Stanisław Mojkowski — przewodniczący ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (SDP), Stefan Olszewski — sekretarz gen. SDP, Jerzy Passendorfer — wiceprzewodniczący ZG Stowarzyszenia Filmowców Polskich, Jerzy Putrament — wiceprezes ZG ZLP, Stefan Siedziński — prezes Związku Kompozytorów Polskich, Janusz Wilhelm — redaktor naczelny tygodnika „Kultura”, Kazimierz Wilamowski — prezes Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków i prof. dr Jan Zachwatowicz — architekt, członek rzeczywisty PAN.

E. Gierka poinformował re-

## Spotkanie z dziennikarzami w KL PZPR

Wczoraj sekretarz KL PZPR, M. Kuliński, kierownik Wydziału Ekonomicznego KL, K. Łukaszkowski oraz kierownik Wydziału Propagandy B. Kapitan spotkali się z dziennikarzami, zajmującymi się problematyką ekonomiczną w łódzkiej prasie, radiu i telewizji.

Na spotkaniu tym M. Kuliński poinformował dziennikarzy o aktualnych zagadnieniach ekonomicznych kraju i Łodzi oraz o najbliższych zadaniach i zamierzeniach w zakresie ekonomiki w kraju i w naszym mieście.

Po wystąpieniu sekretarza KL, dziennikarze zadawali liczne pytania, na które odpowiedź udzielił kierownik Wydziału Ekonomicznego K. Łukaszkowski.

prezentantów związków i stowarzyszeń twórczych o podstawowych problemach życia politycznego, społecznego i gospodarczego kraju oraz głównych kierunkach pracy partii. Podkreślając potrzebę zwielokrotnienia wysiłków całego narodu wokół konstruktywnych poczynań zmierzających do przezwyciężenia obecnych trudności, I sekretarz KC PZPR wskazał na konieczność wyzwolenia i uruchomienia twórczej inicjatywy we wszystkich bez wyjątku kręgach społeczeństwa.

E. Gierka poinformował, że Biuro Polityczne pozytywnie ustosunkowało się do propozycji władz i przedstawicieli społeczeństwa Warszawy, aby przystąpić do odbudowy Zamku Warszawskiego — tego symbolu kultury narodowej, która usiłował zniszczyć hitlerizm, a która w Polsce Ludowej odrodziła się i rozwija.

Wskazując na potrzebę prowadzenia dialogu ze społeczeństwem, Edward Gierka podkreślił dużą rolę, jaką w wyjaśnianiu i przybliżaniu polityki partii do społeczeństwa,

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Wysoka dynamika obrotów

## 5-letnia umowa handlowa z Rumunią

W Bukareszcie podpisano 20 bm. wieloletnią umowę o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach na lata 1971-1975 między Polską a Rumunią.

Zgodnie z postanowieniami umowy, wartość wymiany handlowej między obu krajami w latach 1971-75 będzie większa od wartości obrotów polsko-rumunskich zrealizowanych w pięcioletniu 1966-70 o ok. 75 proc., osiągając poziom blisko 4 mld zł dew., przy równoważeniu eksportu i importu.

Decydujące o tak wysokiej dynamice obrotów będą wzajemne dostawy maszyn i urządzeń, które mają powiększyć się dwukrotnie w stosunku do poprzedniej umowy, obejmując ok. 50 proc. całości obrotów.

W POLSKIM EKSPORCIE maszyn i urządzeń do Rumunii zasadniczymi pozycjami są statki rybackie oraz maszyny budowlane i drogowe. Na liście dostaw znajdują się ponadto urządzenia koksownicze, obrabiarki do metali, silniki okrętowe i wyposażenie statków, sprzęt elektrotechniczny, aparatura kontrolno-pomiarowa i elementy automatyki przemysłowej, maszyny i urządzenia górnicze, maszyny włókiennicze, łożyska toczne, wagony pocztowo-bagazowe, urządzenia dla przemysłu papierniczego i inne.

W dziedzinie surowców i materiałów do produkcji umowa przewiduje, że dostarczać będziemy do Rumunii: koks, siarkę, wyroby hutnicze, produkty chemiczne, w tym lateks syntetyczny, barwniki i środki ochrony roślin, ogumienie.

Na potrzeby rynku rumu-

skiego — spośród towarów rolno-spożywczych — dostarczać będziemy ryby mrożone i konserwy rybne oraz miwo, a z towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego — m. in. magnetyfony, maszyny do szycia, tkaniny, wyroby dziewiarskie, sprzęt gospodarstwa domowego i inne artykuły.

W IMPORCIE maszyn i urządzeń z Rumunii należy wymienić tabor kolejowy, w tym lokomotywy spalinowo-elektryczne i spalinowo-hydrauliczne oraz wagony cysterny, statki morskie, a ponadto obrabiarki do metali, maszyny włókiennicze, armature przemysłowe, urządzenia do produkcji materiałów budowlanych, urządzenia elektrotechniczne, wysokiego napięcia, wyroby przemysłu elektronicznego, samochody ciężarowe, aparaturę pomiarową, maszyny i urządzenia wiertnicze. Ponadto będziemy otrzymywać zestawy kołowe i wały do silników wysokoprężnych.

Rumuńskie dostawy surowcowo-materiałowe do Polski będą obejmowały m. in. produkty naftowe, polietylen, polichlorek winylu, odkalki i konserwki stalowe, wyroby walcowane, kabie i ogumienie.

Ponadto będziemy importować z Rumunii różne towary rolno-spożywcze, w tym konserwy mięsne, warzywa i owoce oraz przetwory owocowe, wino i koniaki, a spośród artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego — wyroby dziewiarskie z włókien syntetycznych, obuwie skórzane i meble.

Umowa dotyczy również szer-

## Wspaniały finałowy akord dzieła odbudowy stolicy

O rekonstrukcji Zamku Królewskiego mówi prof. dr St. Lorentz

kraju jak i poza jego granicami. Rekonstrukcja Zamku Królewskiego będzie ponadto długo oczekiwanym, końcowym akordem tego gigantycznego dzieła, którego początkiem było podwignięcie z ruin Starego Miasta, przywrócenie niepowtarzalnego piękna wielkiej arterii stolicy od zamku po Wilanów oraz budowa trasy W-Z, której realizację zawdzięcza stolica w głównej mierze ofiarności i wysiłkowi ludu śląskiego. Integralnym elementem tej trasy — o czym warto przypomnieć — miała być już wówczas sylweta zamku.

Używamy terminów odbudowa i rekonstrukcja, który z nich — pańskim zdaniem — byłby właściwszy w odniesieniu do zamku?

— Mimo że zarówno jeden

jak i drugi termin oddaje charakter tego wielkiego przedsięwzięcia, zaryzykowałbym trzeci: zestawienie. Dla wielu ludzi — tych zwłaszcza, którzy patrzą na wypalone ruiny budowli od strony Krakowskiego Przedmieścia, może się wydać, że zamek warszawski nie istnieje, że starto z powierzonej mu ziemi wszystkie jego ślady. Tymczasem jest to nieprawda. Istnieje przecież wspaniałe odbudowane Pałac pod Blachą, orestaurowane skrzydło Biblioteki St. Augusta, wieża i Brama Grodzka, które stanowiły integralną część zamku. Istnieją potężne gotyckie piwnice i fundamenty, a przede wszystkim istnieje już tysiące rzeźb, fragmentów architektonicznych i — co ważniejsze — drogocennych elementów, które stanowiły przecho-

dy wyposażenie wnętrz zamkowych. W zbiorach i magazynach przechowujemy ponad 300 obrazów, w tym Canaletta i Bacarellego, 65 autentycznych rzeźb z wnętrza zamkowych, 15 kominków, elementy boazerii i sztukaterii, m. in. z Sali Tronowej, pamiątki historyczne, jak np. insygnia i tron królewski, liczne dzieła sztuki, które stanowiły niegdyś wyposażenie sal. Wszystkie one zostały uratowane przez pracowników B. Zarządu Miejskiego Muzeum Narodowego i ludność stolicy, bądź też — jak np. o brzozy wywiezione przez hitlerowców — rewindykowane po wojnie. O ofiarności i spontanicznej woli ratowania zabytków pałacowych świadczy fakt, że już 17 września 1939 r. w moim imieniu, kiedy spadły pierwsze bomby zapalające na pałac, ludność stolicy przystąpiła do wywożenia i ukrycia skarbów. Nie szczędzono największych wysiłków, czego dowodem może być np. ukrycie i przecho-

wanie wszystkich kolumn z kaplicy Stanisława Augusta, czy autentycznych, wspaniałych rzeźbionych drzwi z Sali Balowej itp.

Tak więc — jeśli dodatkowo uświadomimy sobie, że zdołano zachować i zabezpieczyć cały obrzydliwy materiał inwentaryzacyjny i dokumentację przedwojennego zamku — możemy śmiało powiedzieć, że nie będzie to tylko odbudowa lecz wielki, żmudny proces „składania” zamku z jego zachowanych elementów. Są budowle, gdzie zachowały się mury, a nie pozostało nic z rzeczy najbardziej charakterystycznych, stanowiących o atmosferze i wartości jakiegokolwiek zabytku — jego wyposażenia. Dzięki niebywałej ofiarności społeczeństwa — jesteśmy, jak widać, w nieco lepszej sytuacji. Przysiężmy zamek — ten, który odbudujemy, będzie więc w znacznej mierze autentyczny.

Czy można by przyrównać odbudowę zamku do którejś z zrealizowanych już operacji konserwatorskich i renowacyjnych w kraju?

— Nie, gdyż są to rzeczy nie małe zawsze nieporównywalne. Skale całego przedsięwzięcia wyznacza nie tylko fakt, iż trzeba będzie wnieść ok. 85 tys. m. sześć. kubatury, ale że

(Dalszy ciąg na str. 3)



# Zamek Warszawski będzie odbudowany

(Dokończenie ze str. 1)

Jego edukacji mają do odegrania pracownicy szerokiego frontu kulturalnego. Wasza praca i twórczość mają bowiem — powiedział I sekretarz — olbrzymi wpływ na kształtowanie opinii i postaw społecznych.

Zabierający głos w dyskusji: J. Iwaszkiewicz, S. Lorentz, K. Wilkomirski, T. Maklakiewicz, W. Buczek, J. Pasendorfer, J. Putrament, J. Koński, G. Holoubek, S. Mojkowski i M. Dmochowski — zapewnili, że partia może liczyć na pomoc i współdziałanie twórców. Wyrażając zadowolenie z inicjatywy podjęcia dialogu, przedstawiciele związków i stowarzyszeń twórczych poinformowali Edwarda Giereka o niektórych problemach nurtujących środowiska artystyczne oraz zamierzeniach na najbliższą przyszłość. Wśród nich znalazły się problemy literatury, teatru, upowszechnienia muzyki, plastyki, a także zagadnienia związane z dalszym rozwojem architektury, zadaniami środków masowego przekazu — prasy, radia i telewizji.

Z zadowoleniem przyjęto decyzje w sprawie odbudowy Zameku Warszawskiego podkreślając, iż akceptacja tego projektu w chwili niełatwej sytuacji gospodarczej kraju wskazuje na olbrzymią troskę o sprawy polskiej kultury. Od budowa tego zamku, będącego symbolem ciągłości tradycji narodowej — jak stwierdził m. in. prof. dr Stanisław Lorentz — spotka się na pewno z powszechnym poparciem całego społeczeństwa. W tym również Polaków rozsianych za granicami kraju.

Do niektórych problemów poruszonych w toku dyskusji ustosunkował się sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, podkreślając odpowiedzialność związków i stowarzyszeń twórczych za rozwój i kształtowanie kultury narodowej. Zabierając głos na zakończenie spotkania Edward Gierek stwierdził, iż wszystkie postulaty i uwagi zgłoszone w toku dyskusji znajdują się w centrum zainteresowania kierownictwa partii i rządu. Podkreślał on twórców za ich gotowość pełnego współuczestniczenia w procesie budowy nowego kształtu socjalistycznej Polski.

Bundeswehra otrzymała w środę pierwsze i odrzucone typy RF-4e „Phantom” z ogólnej liczby 88 takich samolotów zamówionych w Stanach Zjednoczonych. Od rzucone te przybyły na lotnisko wojskowe Bregarten koło Fryburga na lotcie „non stop” przez Atlantyk, w czasie którego były 3-krotnie w powietrzu zaopatrzone w paliwo.

Ta pierwsza dostawa „Phantomów” została uroczystie powitana przez inspektora zaopatrzenia „Luftwaffe”, gen. Guenthera Ralla, który podkreślił, że włączenie tych samolotów do „Luftwaffe” przyczyni się do znacznego podniesienia zdolności zwodowych i elastyczności Bundeswehry. Według Ralla dotychczas przez szkolenie w USA 16 pilotów Bundeswehry do obsługi „Phantomów”. Dalszych 1 przecho- dzą obecnie szkolenie. Gazety NRF-owskie, przynosząc informacje na temat kosztownych nabytków Bundeswehry, mających zastąpić „Starfighter”, podkreślają, że samo wyposażenie samolotów w aparaturę, umożliwiającą gene-

# Kosztowny prezent dla Bundeswehry

tracę z powietrza terenów położonych kilkadziesiąt kilometrów poza granicami NRF, stanowią połowę kosztów ich budowy. Podając dalsze szczegóły techniczne tych nadzwyczajnych samolotów, z których każdy kosztuje ponad 20 mln marek, prasa zachodniemiecka nie wspomina ani jednym słowem, że dostawy ich rozpoczną się na progę 1971 roku, w którym minister finansów ma duże trudności ze zbliżaniem budżetu państwowego. M. in. trzeba było na ostatnim posiedzeniu rządu okroić wydatki na takie cele, jak rozwój i unowocześnienie szkolnictwa podstawowego i zawodowego w NRF, opieka zdrowotna, pomoc dla wielodzietnych rodzin, budownictwo mieszkaniowe, rozbudowa dróg itp.

Z. SAWICKI

# Impas w Singapurze

Szefowie rządów państw Commonwealthu postanowili na posiedzeniu zebrań utworzyć specjalną komitet studiów, który ma zbadać „możliwe najprędzej” problem bezpieczeństwa morskich szlaków handlowych na południowym Atlantyku i na Oceanie Indyjskim, mający istotne znaczenie dla wielu krajów Commonwealthu. Do komitetu należą przedstawiciele Australii, W. Brytanii, Kanady, Indii, Jamajki, Kenii, Malajzji, Nigerii.

Według pierwszych komentarzy Reutera, powołanie tej grupy państw stanowi, jak dotychczas, główny wynik dwudniowych tajnych rozmów, których celem było znalezienie jakiegoś wyjścia z trudnego dyplomatycznego impasu. Premier brytyjski Heath obwarował swój udział w pracach komitetu pewnymi warunkami. Oświadczył on w szczególności, iż W. Brytania „rezerwuje sobie prawo podjęcia takiej akcji, jaką uzna za konieczną w interesie swej globalnej polityki obronnej”.

# Dodatkowe dostawy dla rolnictwa węgla i pasz treściwych

Przemysł paszowy i handel wiejski przystąpiły już do realizowania programu rządowego w sprawie zwiększenia w tym roku dostaw dla wsi pasz treściwych i węgla.

Niezależnie od planowanych poprzednio ilości, rolnictwo otrzyma w br. dodatkowo 150 tys. ton przemysłowych pasz treściwych oraz 250 tys. ton węgla niezbędnego dla przyrządzenia karmy dla zwierząt.

Dodatkowe ilości węgla kierowane będą na cele związane z rozwojem produkcji zwierzęcej, zwłaszcza hodowli trzody chlewnej, a więc do gospodarstw zwiększających pogłowienie tuczników. W celu stworzenia rolnikom lepszych warunków przyspieszenia odbudowy pogłowia zwierząt wieś otrzyma już w styczniu 37 proc. dostaw węgla przewidzianych na I kwartał br.

Równocześnie już od stycznia wzrosną dostawy pasz treściwych, których rolnictwo otrzyma w br. — łącznie z dodatkowymi dostawami — ok. 3.650 tys. ton, tj. o 70 tys. ton więcej niż w roku ubiegłym.

Wysitek przemysłu skoncencjonowanego będzie na zwiększenie produkcji mieszanek paszowych dla trzody chlewnej. Dostawy ich wzrosną w br. do 2.180 tys. ton, tj. o ponad 200 tys. ton w stosunku do ubiegłego roku.

Zwiększona zostanie też produkcja specjalnych mieszanek paszowych dla młodego drobitu, tzw. brojlerów — ze 170 tys. ton w ub. roku do ponad 200 tys. ton w br.

Wzrosną dostawy różnorodnych koncentratów białkowych, niezbędnych do wzbogacania pasz obłotkowych w witaminy, sole mineralne i

łatwo przyswajalne białko. Produkcja tych koncentratów będzie zwiększona z ok. 65 tys. ton w roku ubiegłym, do 135 tys. ton w br.

# Szantaż monopolu naftowych

Stary Zjednoczone, W. Brytania i inne kraje zachodnie podejmują śpiesznie kroki w celu zabezpieczenia interesów monopolu naftowego, które chcą na białostkie zyski z tytułu eksploatacji ropy naftowej na arabskim wschodzie, w rejonie Zatoki Perskiej i w Afryce Północnej. W ubiegłym roku dochody amerykańskich koncernów wyniosły około 1 miliarda dolarów, a brytyjskich towarzystw — ponad 400 milionów dolarów.

13 stycznia br. przedstawiciele monopolu naftowego — jak do-

nosiliśmy — zerwali w Teheranie rozmowy z uczestnikami konferencji Organizacji Krajo- Eksportujących Naftę (OPEC), odrzucając rozpatrzenie ich żądań podwyższenia udziału od zysków na korzyść państw eksportujących ropę naftową. Przedstawiciele krajów eksportujących ropę naftową dali do zrozumienia, że gotowi są podjąć wspólne sankcje, jeśli rozmowy nie zostaną wznowione w najbliższym czasie. Libia, Algier, Irak, Kuwejt i inne państwa OPEC oświadczyły, że nie chcą już dłużej stanowić obiektu jawnej grabieży. Wobec takiego stanowiska koncer-

ny naftowe zmuszone były ustąpić. W środę do Teheranu przybyła grupa przedstawicieli amerykańskich spółek naftowych „Gulf Oil Corporation”, „Mobil Oil Corporation” i „Standard Oil Company” brytyjskiego „British Petroleum Company” i brytyjsko-holenderskiej „Royal Dutch-Shell”. Przyjazd ich poprzedziła misja specjalnego wysłannika prezydenta USA, Johna Irwina w Teheranie, który — jak twierdzą się w Londynie — usiłował wywrzeć nacisk na Iran i inne państwa Bliskiego i Środkowego Wschodu, wchodzące w skład OPEC.

Przed wznowieniem rozmów w Teheranie zachodnie towarzystwa groziły krajom — eksporterom naftę, że przerzucą się na „inne źródła” naftę. Jednakże w Londynie zdają się nie być sprawy z tego, że groźby te nie zostaną zrealizowane. Według danych zamieszczonych w „Sunday Times” Wielka Brytania na przykład w ub. roku otrzymała od tych państw około 80 proc. potrzebnej jej naftę.

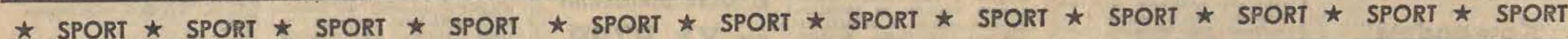
Aby znaleźć wyjście z obecnej sytuacji kraje zachodnie zwołały w Paryżu nadzwyczajne posiedzenie rady do spraw naftę w ramach Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) na szczeblu ministerialnym. Jak pisze „Financial Times” posiedzenie to zwołano z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i Holandii, które opracowały plan wspólnego działania w związku z „kryzysem” i zamierzają przedstawić go pozostałym 18 krajom członkowskim OECD.

# Silniki jonowe odmawiają posłuszeństwa

Wszystkie dotychczasowe próby amerykańskich rakiet elektrycznych zakończyły się fiaskiem. Informacje te podał rzecznik Amerykańskiej Agencji do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA). Rakiety te są wyposażone w dwa silniki jonowe i w przyszłości mają służyć do wypraw na oddalone planety naszego systemu słonecznego.

Rzecznik NASA przyznał, że zarówno start pierwszej rakiety tego typu („SERT”) jak i późniejsze wielomiesięczne próby silników jonowych zakończyły się całkowitym niepowodzeniem.

Start rakiet odbył się 3 lutego ubiegłego roku. Nie ogłoszono wówczas żadnego komunikatu ze względu na tajny charakter doświadczeń tego typu. W 18 dni później podano silnik jonowy specjalnym próbem. Miał on trwać po roku. Silnik jednak odmówił posłuszeństwa po 5 miesiącach. Próby wznowiono, ale również zakończyły się one fiaskiem. Drugi silnik wytrzymał tylko 2 miesiące. Przyczyną niepowodzeń były krótkie śpica, wywołane wytarciem się lub złamaniem niektórych metalowych elementów silnika.



# Zimowe mistrzostwa tenisistów Łodzi

Tenisściści Łodzi bawili ostatnio na zgrupowaniu w Szklarskiej Porębie. Trenowali zawodnicy, którzy przewidziani są do udziału w turnieju centralnej spartakiady młodzieżowej.

Tenisściści nasi trenują obecnie w sali szkoły przy ul. Zwirki (róg Gdańskiej). Zapiski młodzieży przyjmowane są codziennie w sekretariacie MKT w Parku Poniałowskiego od godz. 11 do 16.

Warto wspomnieć, że na liście najlepszych tenisistów Polski W. Nowicki znalazł się na zaszczytnym 5 miejscu. Ponadto wyróżnieni zostali juniorzy Rozpara i Waslak, jak również St. Woźniakowski, który wśród młodzików zajął 7 miejsce. Najlepsza nasza tenisistka M. Lewandowska znalazła się na 10 miejscu w Polsce.

Zimowe mistrzostwa Łodzi rozegrane zostaną w dniach 22, 23 i 24 bm. w sali przy ul. Zwirki. Udział w turnieju brać mogą zawodnicy, którzy posiadają I i II klasę sportową.

# Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Totka-Lotka z dnia 17 stycznia 1971 r. w losowaniu II, które odbyło się w Warszawie stwierdzono:

2 row. z 5 trafieniami — wygrane po 1.000.000 zł, 8 row. z 5 trafieniami prem. — wygrane po 334.492 zł, 310 row. z 5 traf. zwyk. — wygrane po około 11.500 zł, 15.888 row. z 4 trafieniami — wygrane po 291 zł, 296.193 row. z 3 trafieniami — wygrane po 16 zł.

Na wysokość kuponów — premię po 2.000 zł.

# Historia turnieju szablowego o Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego”

Już sześć razy na planach Łodzi, Piotrkowa i Pabianic najlepszych polscy szablisty walczyli o Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego”. Startowali w tych zawodach zawodnicy znanego doświadczeniem z medalami olimpijskimi, mistrzowie świata, szermierze, którzy niejednokrotnie rozstawili dobre imię polskiego sportu na wszystkich kontynentach. Przymiemy w skrócie historię tych zawodów.

1965 r. Pierwsze zawody odbyły się w sali MDK w Łodzi. Przed finałem w walce pokazał się zmierzili się dwaj floreci-

ści — złoty medalista z Tokio Egon Franke i łódzianin Kazimierz. Zwyciężył Franke 5:2. W finale szabli bezkonkurencyjny okazał się Jerzy Pawłowski, który w decydującym pojedynku pokonał swego koleżkę klubowego A. Piątkowskiego (Legia) 5:0. W walce o trzecie miejsce M. Włóczka (AZS Łódź) wygrał z J. Nowarą (Legia) 5:3.

1966 r. Pierwszy turniej w Piotrkowie zakończył się zwycięstwem A. Piątkowskiego (Legia) przed Ocharą, Kaweckim (Warszawianka), Włóczką (AZS Łódź) i J. Majewskim (Warszawianka).

1967 r. Tym razem turniej w obsadzie międzynarodowej. W finale aż czterech zawodników miało po 6 zwycięstw i nastąpiła konieczność rozegrania baraży. Wygrał T. Majewski (GKS Piast Gliwice) przed M. Włóczką (AZS Łódź), A. Ma- jewskim (GKS Piast), Mikulaj- sem i Leyoldem (CSRS) i Czajkowskim (GKS Piast).

1968 r. Kolejne, drugie już zwycięstwo w naszym turnieju Jerzego Pawłowskiego. Wyprzedził on w kolejności Kaweckiego (Warszawianka), Nowarę (Legia), Ochyrę (Warszawianka), Sobczaka (GKS Katowice) i Piątkowskiego (Legia).

1969 r. I znowu Jerzy Pawłowski zdobywa Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego”. Wyprzedził go J. Nowara, M. Włóczka i Kaweckiego. Wszystkie powyższe turnieje odbyły się w Piotrkowie.

1970 r. W Pabianicach święcił wreszcie triumf łódzianin Marian Włóczka (AZS), który wreszcie po sześciu latach startu w naszej imprezie wywalczył to trofeum.

Ciekawe, kto w tym roku wywalczy zwycięstwo w tych

zawodach. Swoją przyjaźń zapo- wiedzieli najlepszy szablist pol- soy oraz floreciści. Będzie to pierwszy poważny sprawdzian naszych szermierzy w tym sezonie. Zawody odbędą się 23 bm. (floreć kobiet) i 24 bm. (szabla) w Pałacu Młodzieży Al. Kościuszki 4a. Początek zawodów o godz. 9, finały o godz. 17. (ms)

# Bokserzy Gwardii walczą w Poznaniu

Oplekun drużyny juniorów łódzkiej Gwardii T. Makowski informuje nas, że 23 i 24 bm. w Poznaniu odbędą się turniej bokserki drużyn gwardyj- skich. Walczycy będą zespoły, które zakwalifikowały się do finału: Olimpia (Poznań), Gwardia (Warszawa), Gwardia (Białystok) i Gwardia (Łódź).

Oto skład drużyny łódzkiej: Krysiński, Borkowski, Kopeć Snopiek, Królak, Pacholski, Sasin, Kuwik, Ziółkowski, Pawlak, Plucennikowski, Jabłoński, Susik. Jako trener jedzie W. Sochaczewski. W ubiegłym sezonie łódzianie w podobnych rozgrywkach zajęli drugie miejsce za Białymostkiem. Tegorocz- na drużyna jest znacznie silniejsza od zeszłorocznej. Szanse zajęcia pierwszego miejsca.

Następny mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Junio- rów Gwardii na sezon 1971-72 zorganizowany zostanie z udziałem łódzkiej młodzieży gwar- dyjskiej przed meczem hgwym pierwszym drużyny Gwardii Warszawa i Gwardii Łódź — w Warszawie.

# Halowy sezon lekkoatletów

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny rozpoczął się licznymi startami w różnych imprezach halowych. Najważniejszą z nich będzie się w Sotli mistrzostwa lekkoatletyczne Europy. Przed wyjazdem do Bułgarii kilku naszych biegaczy startować będzie w USA, druga zaś ich grupa, w której znajdują się dwaj łódzianie — Maranda i Golebiowski wyjeżdżają do Hiszpanii. Kalendarzyk przewiduje również rozegranie meczu międzypaństwowego Polska — Bułgaria.

Główną uwagę zwrócił się na zawody, odbywające się w boksach. Wszyscy czołowi lekko- atleci przygotowali się będą do tegorocznych mistrzostw Europy. Obedną się one w Helsi- skach i stanowić będą swego rodzaju „przymiarek” przed Olimpiadą w Monachium.

W kraju pierwszy raz naszych czołowych lekkoatletów zobaczymy na starcie w Warszawie w dniu 1 maja.

Już dziś nasuwa się szereg bardzo ciekawych pytań: czy wróci do rekordowej formy I. Szwilka, czy T. Sukniwicz zostanie ostatecznie rekordzistką świata w biegu na 100 m ppł., czy M. Sarna wyleczy kon-

tuzję, ile tytułów mistrzowskich zdobędzie w Helsi- nkach, jak krystalizować się będzie skład naszej drużyny olimpijskiej? (n)

# J. Prochoń na 5 miejscu w Europie

Dziennikarze sportowy NRD ustalili listę najlepszych bokserów Europy. Na liście tej znajduje się aż 8 pięściarzy Polskich. Pierwsze miejsce w wadze lekkośredniej przyznano Kulejowi. Na drugim miejscach w wadze muszej i lekkośredniej znaleźli się Skrzypczak i Stachurski. Czwarte miejsce w wadze papierowej i piórkowej przyznano Rozkowi i Fabichowi.

Łódzianin Prochoń z Widzawa jest w swojej wadze — piórkowej na 5 miejscu. To samo miejsce zajmuje w wadze średniej Hebel. Treła w wadze ciężkiej sklasyfikowany został na 6 miejscu.

# Decydujący mecz

Zbliża się ostateczny termin rozegrania decydującego meczu o wejście do pierwszej ligi łódzkiego Widzawa z Polonią z Gdańska.

Pierwsze spotkanie rozegrane między tymi klubami zakończyło się zwycięstwem Widzawa 1:0. Wiemy, że trudno jest wygrać spotkanie na wyjeździe, ale przecież Widzew ma 8 miesięcy punktów przewagi i nawet w razie niepowodzenia, punkty te będą brane pod uwagę.



**Polskie  
premiery  
filmowe**

## „Twarz aniola“

Od zakończenia II wojny światowej minęło ćwierćwiecze z okładem, ale historia odkrywa coraz to nowe, tragiczne jej karty. Stosunkowo niedawno zajęto się szczegółowym badaniem działalności Niemców w obozie dla dzieci polskich, istniejącym od roku 1942 do wyzwolenia, w obrębie łódzkiego getta. Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce jest w posiadaniu tylko nielicznych dokumentów, uzupełnianych relacjami tych, którym udało się przeżyć.

Jako pierwsza na temat obozu zamieściła ustraszający reportaż pt. „Dziecioty krąg“ nasza gazeta w dodatku niedzielnym „Panorama“.

Pierwszą próbą literacką był z kolei „Reportaż z pustego pola“ — W. Jazdyński. W ub. roku D. Halland z warszawskiej WFD zrealizował film dokumentalny pt. „Obóz na Przemysłowej“ prezentowany na ostatnim Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie.

Autor „Twarzy anioła“ — Zbigniew Chmielewski już w zamyśle zrezygnował z metody dokumentalnej na rzecz filmu ekspresyjnego. Jedną jego płaszczyzn, to walka dzieci o przetrwanie, o biologiczne życie niebezpieczne z pruską dokładnością przez władze obozowe. Druga — to walka w sferze psychicznej, walka dzieci o zachowanie często intuicyjnie uświadamiania tego człowieczeństwa.

Reżyser konsekwentnie prowadzi swój zamiar, unikając stereotypowych chwytów, obliczonych na łatwe wzruszenie widza. Notuje płynące z okrutną monotonią dni obozowego życia, nie odciągając w niczym od tego, jakie wcielił dorosły więzielnik. I tylko czasem pojawia się w tej monotonii krótkie, ale jakże wymowne scenki, przynajmniej, sugestywna, oddziałująca silnie na sceny codzienności bicia i upadania dzieci.

Z chwilą wyzwolenia kończy się fizyczna nędza materialna, ale czy pozostaje? Chmielewski daje na to pytanie jednoznaczny odpowiedź. Bohater jego filmu — Tadek ucieka przed ludźmi chcącymi udzielić mu pomocy. Przeżył, ale pozostaje w nim uraz do obcych, dorosłych. Uraz zaszczerpiony i utrwalony w obozie.

Reżyser wprowadził do „Twarzy anioła“ jeszcze jeden wątek. Na przykładzie kate obozu — Augustina, ukaże skutki hitlerowskiej teorii o Niemcach — nadludziach. Augustin, to pobawione wszelkich ludzkich uczuć zwierzę, przeżywa swoisty dramat. Chciałby na swój sposób uszczęśliwić Tadeka: zaadaptować go, wywieźć do kraju najpiępszego życia — Niemiec. Ale Tadek nie jest czysty rasowo. Augustin rozpacz naprawdę, ale choć nie sposób mu współczuć, trudno nie zauważyć głębi, którą w nim iskrzył czołowiec.

Rolę Augustina odgrywa aktor czeski — Jiri Vrstala. Jego gra niezwykle oszczędna, (oczy w nieruchomej twarzy i głos — wyciszony, ostry, skrzekliwy jak odgłos strzelającego seriami karabinu), to prawdziwa kreacja, jakże odlegająca od opatrzonych, schematycznych postaci hitlerowców.

Na wartość filmu złożyły się również zdjęcia Stanisława Lotha: surowe, wyraziście wspierające klimat, w jakim rozgrywa się akcja, a także muzyka Piotra Marczewskiego. Jej stały motyw, to natarczywy, obecny wszędzie, wdzierający się w uszy, odgłos drewnianych trepów. Cza sami pojawia się melodia lajodna jak ze snu, ale zawsze przechodzi w ostre drapieżne akordy, które budzą dzieci z marzeń, ze wspomnień tych odległych dni spędzonych we własnym domu. Tego jednego — marzeń, Niemcy nie zdołali im odebrać.

L. HOSZOWSKA

\*) „Twarz anioła“, film produkcji polskiej, scenariusz: Zbigniew Chmielewski i Stanisław Loth, dialogi: Stanisław Grochowiak, reżyseria: Zbigniew Chmielewski, zdjęcia: Stanisław Loth, muzyka: Piotr Marczewski, scenografia: Bolesław Kamykowski. W rolach głównych: Jiri Vrstala, Marek Dudek, realizacja: atelier i laboratorium WFF w Łodzi. Premiera: Łódź, 16 stycznia 1971 r.

Co zrobić, by przedsiębiorstwo pracowało coraz lepiej? Jak doprowadzić do tego, by pracownicy byli żywotnie zainteresowani w jego rozwoju, by z chęcią i osobistym zaangażowaniem przystępniali się do wykonywania zadań produkcyjnych?

Te i wiele innych podobnych pytań nurtuje dziś nie tylko nas, choć dla Polski znalezienie na nie najlepszych możliwych odpowiedzi ma obecnie znaczenie zasadnicze. W poszukiwaniu tych odpowiedzi nie można opierać się na intuicji i własnym doświadczeniu; warunki wytwarzania, zarówno pod względem techniki, jak i stosunków międzyludzkich, skomplikowały się w naszej cywilizacji w takim stopniu, który nie jest już do objęcia umysłem jednostki. Potrzebne są sztaby fachowców, niezbędna jest gruntowna wiedza, tworzona przez naukę. Poznanie zasad nauki o organizacji i zarządzaniu jest więc dziś niemal powszechnym obowiązkiem. Trzeba się uczyć — od kogo się da i gdzie się da. A jest czego się uczyć, bowiem od czasów pioniera tej nauki, naszego rodaka zresztą, K. Adamieckiego, zrobiła ona milowe kroki...

Rzecz jasna, nie wszystkie metody i techniki zarządzania wypracowane przez naukę nadają się do naszych warunków. Niektóre z nich, zresztą bardzo liczne i częstokroć ogromnie wypracowane, zostały stworzone przez naukę burżuazyjną z myślą o zastosowaniu w gospodarce kapitalistycznej. Niezbędne jest więc spojrzenie na nie „chłodnym okiem”, innymi słowami mówiąc — dokonanie selekcji z politycznego punktu widzenia. Ale by dokonać selekcji, trzeba przede wszystkim znać te metody...

# W poszukiwaniu motywów

Jedną z ciekawszych teorii z zakresu nauki o zarządzaniu jest teoria „zarządzania przez motywację”, szczególnie dobrze — zdaniem ekspertów — spełniająca swą rolę w warunkach demokratycznego stylu kierowania przedsiębiorstwem. W stylu tym — najogólniej mówiąc — dąży się do stworzenia warunków sprzyjających rozwijaniu świadomości załóg i ich możliwie pełnego udziału w zarządzaniu.

Naukowcy — psychologowie i socjologowie — doszli mianowicie do wniosku, że potrzeby człowieka dają się uszeregować kolejno w pięciu grupach, które w tej kolejności powinny być zaspokajane.

**PIERWSZA GRUPA** stanowią potrzeby najprostsze, fizjologiczne: potrzeba zaspokojenia głodu, pragnienia itp. Te potrzeby muszą być zaspokojone w pierwszym rzędzie i dopiero dokonanie tego warunku może

skłonić do podjęcia potrzeb wyższych szczebli.

**DRUGI SZCZEBEL** potrzeb — to potrzeby związane z poczuciem bezpieczeństwa: materialnego, zdrowia, emerytury itp. Są to potrzeby wyższe od potrzeb grupy pierwszej, albowiem do ich istnienia niezbędne już jest działanie mózgu, podczas gdy np. uczucie głodu jest stwierdzane przez organizm w pewnym sensie automatycznie.

**TRZECIA GRUPA** — to potrzeby kontaktów z ludźmi. Są one bardzo trudne do jakiegosystematyzowanego ujęcia, po nieważ niezwykle silnie zależą

od indywidualności każdego z nas. Niemniej znajomość tych potrzeb wśród pracowników może czasami okazać się dla kierownictwa przedsiębiorstwa wręcz niezbędną.

**DO GRUPY CZWARTEJ** uczęni zaliczamy potrzeby uznania wartości. Dotyczy to zasług, przydatności do pracy, zdolności do wykonywania ambitniejszych zadań itp. Człowiek jest istotą, która pracuje lepiej i wykonuje swoje zadania doskońlej, wówczas, gdy spotyka się z uznaniem, kiedy jego wysiłki i osiągnięcia są doceniane i szanowane.

**WRESZCIE PIĄTA**, Ostatnią grupę potrzeb stanowią potrzeby rozwoju osobowości. Jest to — zdaniem uczonych — ten rodzaj potrzeb, który charakteryzuje się całkowitą subiektywnością i w gruncie rzeczy nigdy nie może być w pełni zaspokojony. Człowiek chce się rozwijać wewnątrz — jeden zaprzagnie sukcesów w sztuce, w sportach, w nauce, w sztuce, inny swoją pracą dąży do satysfakcji w studiowaniu historii starożytnej, jeszcze inny wyryje się w działalność społecznikowską. Te potrzeby — potrzeby najwyższego rzędu — są szczególnie ważne w działalności nowoczesnego przedsiębiorstwa, rzecz jasna w warunkach, w których potrzeby z grup niższych są już w pewnym stopniu zaspokojone.

W tym miejscu mógłby ktoś zapytać — no dobrze, ale co w tym wszystkim jest takiego odkrywczego? W końcu przecież każdy inteligentny człowiek po myślowych chwilach doszedłby do podobnej klasyfikacji.

Być może. Warto jednak pamiętać, że naprawdę genialne odkrycia są zawsze proste i z reguły budzą u nas odruch typu „że też ja na to nie wpadłem”. Ale nie tylko o to chodzi; rzecz nie tylko w klasyfikacji i stwierdzeniu, że nie ma się co wysilać na rozbudowywanie potrzeb grupy piątej, gdy pozostaje otwarty problem zaspokojenia potrzeb grupy drugiej. Istota sprawy polega na tym, że specjalista z zakresu nauki o zarządzaniu opracował określone metody zaspokojenia potrzeb każdej grupy i pobudzenia powstania potrzeb kolejnych szczebli — tak, by to miało możliwie duży wpływ na rozwój i postęp przedsiębiorstwa. I z tymi właśnie metodami trzeba się zapoznać. Ale to już przekracza lamy dziennikarskiego pisania. Tu trzeba sięgnąć po prosto do literatury fachowej...

M. S.

# W „Gumówce“, „Borucie“ i gdzie indziej...

Wiele ważnych i niezwykle istotnych spraw bezpieczeństwa i higieny pracy można by usprawnić, wiele problemów zgłodzić, gdyby w naszych przedsiębiorstwach panowała wszędzie jednakowo wnikliwa atmosfera troski i starania. Do tego właśnie osobliwego zaangażowania apeluje ostatni list Sekretariatu KC PZPR, konkretyzując swoje zalecenia pod adresem samorządów i administracyjnego kierownictwa w zakresie poprawy warunków pracy i spraw socjalnych robotniczych zakładów.

## WYPADEK WYPADKOWI NIERÓWNY

Pewną ilustracją istniejących jeszcze braków i potrzeb jest sytuacja istniejąca w przemyśle chemicznym, podległym Okręgowemu Zarządowi Zw. Zaw. Chemików. W 1969 roku zanotowano tu za trzy kwartały 805 wypadków przy pracy — w tym 3 śmiertelne. Średnio biorąc każdy z poszkodowanych na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy przebywał na zwolnieniu lekarskim 24,6 dnia. W analogicznym okresie roku minionego zanotowano 775 wypadków, a czas chorobowy wynosił 22,7 dnia. Należy też zaznaczyć, że na każdy 1.000 zatrudnionych w 1969 roku 21,4 pracowników uległo wypadkowi, a w 1970 roku liczba ich zmalała do 20,2.

Wypadek, wypadkowi nierówny, tak zresztą, jak i przyczyny wypadków są różne. Większość z nich to drobne okaleczenia spowodowane nierządnie nieprzebraniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Chemikom podczas burzliwie przebiegających reakcji za leca się noszenie szkieł ochronnych. Niestety — dostępne na rynku okulary są nieprzydatne dla pracowników. Ich szkła po krótkim użytkowaniu zachodzą mgłą, ograniczając widoczność. Nie skutują tu specjalnie za lecane „mydelka”.

Niejednokrotnie przyczyną wypadków przy pracy są zaniedbania ze strony administracji zakładu. Inspektorzy pracy Okr. Zarz. Zw. Zaw. Chemików przykładami sypią, jak z rękawa. To prawda, że chemia była jednym z najbardziej zaniedbanych odcinków pod względem stosowania przepisów bhp. Od kilku lat jednak nakłady na cele inwestycyjne oraz modernizacyjne były w resorcie chemii nie tak znowu małe. W efekcie tego coraz mniej znajduje się takich stanowisk pracy, które mogłyby zagrozić bezpieczeństwu pracownika.

Życie stwarza jednak okoliczności najmniej prawdopodobne. W jednym z zakładów „Polfa” postanowiono wykopać rów o głębokości 4 m. Pracę tę zdecydowano wykonać własnymi zakładowymi siłami. Znalezione w fabryce pracownika, który poprzednio zatrudniony był przy robotach ziemnych. Jedną z przyczyn wypadku było niewłaściwe rozpoznanie i duży rozmach l... nie wiadomo czym by się skończyło, gdyby nie wizyta w zakładzie inspektora pracy. Okazało się, że zapomniano o oszalowaniu ścian wykopu, które bez tego w każdej chwili groziłyby zasypaniem kopiących.

**KONIECZNOŚĆ SZKOLENIA**  
Ważną sprawą jest więc odpowiednie przeszkolenie bhp-owskie załóg. Chemicy wcześniej przystąpili do podnoszenia tego typu kwalifikacji pracowników. Ramowy program szkolenia Ministerstwa Przemysłu Chemicznego wydało już w 1967 roku. Już choćby sam fakt, iż dyrektorów, którzy nie zdali egzaminu z bhp na przewidzianym dla nich poziomie zwolniono z pracy, świadczy o dużej wadze, jaką przywiązuje się do należytego działania administracji w tej dziedzinie.

Dziś po wielu latach żmudnego wysiłku — mówi przewodniczący Okręgowego Zarządu, Lucjan Michalski — nasze zakłady w niczym nie przypomina-

J. KLIMA

# Wspaniałe finałowy akord

(Dokończenie ze str. 1)

niezwykle wyjątkowym charakterze po winno się przekształcić na muzeum najwyższych osiągnięć Polski w dziedzinie nauki, sztuki i kultury — coś, co awansowałoby zamek do prawdziwego Panteonu kultury polskiej, stanowiąc świadectwo polskiej postępowej myśli twórczej. Tu również na zamku powinna się znaleźć reprezentacyjna siedziba Polonii — ja ko wyraz woli narodowej i jedności Polaków w kraju i za granicą. Na zamek winna też wrócić, zgodnie z historią — urna z sercem Kościuszki, dla której najwłaściwszym miejscem byłaby do dziś zachowana sala parterowa starożytnej Wileży Grodzkiej. Salę Sejmową, w której 3 maja 1791 r. Sejm 4-letni uchwałił konstytucję, można by wykorzystać dla upamiętnienia dzieł polskiej postępowej myśli ustawodawczej.

Biorąc udział w licznych spotkaniach ze społeczeństwem w kraju oraz Polakami za granicą, miałem możliwość przekonać się o tym, że możemy w pełni liczyć na pomoc społeczeństwa, które niejednokrotnie wyrażało pragnienie współudziału w wielkim dziele podźwignięcia z ruin i przywrócenia Zamkowi Królewskiemu jego dawnej świetności.

— Czy istnieją plany przyszłego wykorzystania pomieszczeń zamkowych?

— Muszę tu przypomnieć, że zamek nigdy nie miał w całości charakteru ściśle reprezentacyjnego. Na dobrą sprawę prawdziwie historyczny i zabytkowy charakter miało jedynie ok. 15 proc. pomieszczeń. Reszta budynku zajmowały różnego rodzaju instytucje i urzędy. Tak więc o ile sale historyczne, a więc apartamenty parteru i I piętra w skrzydle od strony Wisły powinny przede wszystkim utrzymać swój muzealno-reprezentacyjny charakter, o tyle sale i pokoje

— Czy posiadamy odpowiedni potencjał zdolny do odwrócenia zamku?

— Odpowiedzią może być tylko to, co zrobiliśmy w tej dziedzinie po wojnie. Od Starego Miasta w Warszawie, poprzez gdańską i krakowską Starówkę, aż po zamki i pałace od Baranowa po Nieborów i Wilanów. Prywatnie mogę jedynie wyrazić najgłębszą radość, że zamierzona odbudowa zamku przychodzi w momencie, kiedy żyje jeszcze i znajduje się w pełni sił witalnych wiele ludzi, którzy pamiętają za mek, jego wnętrza, atmosferę i klimat z okresu świetności. Łatwiej nam będzie odtworzyć niepowtarzalny urok i świetność tego pałacu Rzeczypospolitej.

Jedną z bardziej interesujących spraw jest zagadkowy charakter wielu mitów i magicznych nierzadych obrzędów, z którymi stykamy się na co dzień i od święta. Poszukiwanie odpowiedzi jest zajęciem o tyle pożytecznym, że wzbogaca ono zakres naszej wiedzy historycznej, rozszerza horyzonty i pozwala zachować właściwy dystans wobec tradycji.

# M i t

Grecka bogini Pallas-Atena miała się narodzić w pełnym ekwipunku uzbrojonej wojowniczką, miała wyskoczyć z głowy Zeusa, który poknął swą ciężarną żonę Metydę. Czy ten prastary mit nie jest świadectwem przechodzenia ludzkiego społeczeństwa z epoki matriarchatu do epoki patriarchy, w której zwyciężył prymat mężczyzny nad kobietą?

przedstawiane były pierwotnie boginie świata podziemnego: Persefona, Hekate... Mity biblijne starsze są od greckich, ale przechodzenie do matriarchatu do patriarchy dokonać się musiało pod wszechstronnymi szerokościami geograficznymi.

## BÓG GWIAZDY ZARANNEJ

Jeżeli powie ktoś na to, że to mit „pogański”, sięgnijmy natychmiast do biblii Księgi Rodzaju. Czy wierzenia starożytnych Semitów nie powstawały w opozycji do starszych jeszcze wyobrażeń o boskiej Matce-Ziemi, z którą Bóg Ojciec miał Syna? Czy symbolika wyjęcia Ewy z żebra Adamego nie jest wół próba świadomego pominięcia roli prawnej świadomego pominięcia roli dawnej Matki-Ziemi i przypisania tej roli zwyczajnej kobiecie? A waz? Nie zapominajmy, że z wężem w ręku

A oto inna ciekawostka. Tym razem starożytnością. Hiszpański zdobywca dawnego Peru — król Inków — odkrywał ze zdumieniem w czasie podboju takie rekwizyty wierzeń pierwotnych tego ludu jak: chrzest woda, pokuta za grzechy, spowiedź, komunika, wypijanie przez kapłana pucharu ofiarnego wina w czasie uroczystości ku czci Słońca, żeńskie klaszory, hymny i modlitwy o charakterze bardzo zbliżonym do chrześcijańskich oraz symbol

krzyża. Krzyż był również symbolem tamtejszego boga Gwiazdy Zarannej i Wzornej — Quetzalcoatl, Pierzastego Węża, który jako bóg wiatru nazywał się Ehecatl, a jako patron budownictwa — Huemac. Symbolika krzyża oznaczała po prostu wiatry, wiejące z czterech stron świata.

Hiszpanie byli jednak tak dalece pewni „wyłączności” tych symboli i zwyczajów w wyznawanej przez siebie wierze, że dopuszczali tylko dwójakie wyjaśnienie: albo jakiś chrześcijański apostoł pozostawił tu ślady swej misyjnej działalności, albo... szatan zdradził sobie z przybyszów, parodiując wiare

katolicka. Nie przyszło im nawet do głowy, że krzyż nie jest symbolem wyłącznie chrześcijańskim, że znają go od najdawniejszych czasów i inne religie.

## EWANGELIA ŚW. TOMASZA

Jakież to apostoł mógł szerzyć chrześcijaństwo w krajach Ameryki Południowej? Zaden. Przez pewien czas jednak utrzymywał się pogląd, że mógł nim być jeden z dwunastu apostołów, np.

św. Tomasz. W 1945 r. w Khenosboskon w Górnym Egipcie odnaleziono wśród 13 kodeksów papirusowych tzw. Ewangelię św. Tomasza, uznana początkowo przez niektórych historyków za „piątą” ewangelię chrześcijańską (jak wiadomo o skład chrześcijańskiego Nowego Testamentu wchodziły tylko cztery ewangelie: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana). Okazało się jednak później, że jest to jedynie apokryf, powstały w IV wieku n.e. w środowisku uczonych zwolenników gnostycyzmu i że treść oraz forma tego apokryfu nie są „stuprocentowo” chrześcijańskie.

Współczesny religioznawca amerykański Theodor Reik się zdania, że „mity wywodzą się z obrzędów” (myths evolve from rites). Zdaniem innych historyków religii człowiek pierwotny przenosił na przyrodo stosunki wspólnoty rodowej i późniejszych stadiów swego rozwoju. Jako zjawisko społeczne i historyczne religia nie ma więc właściwie swojej autonomicznej, odizolowanej historii. Jest odbiciem ludzkich poszukiwań i zawodów, marzeń i rozczarowań.

ANDRZEJ TOKARCZYK

# — obrzęd

# — tradycja



Aby był smaczny i w odpowiednich ilościach

SPRAWY CHLEBA

Na pewno zmarnowało się wiele pracy ludzkiej, surowca w postaci mąki, opatu itp. W ciągu ostatnich lat wprowadzenie straty spowodowane zwrotami chleba znacznie zmalały, z 1,6 mln zł do ok. 1 mln zł w roku ub., ale wydaje się, że nadal jest to jeszcze problem czekający na rozwiązanie. Wiadomo, że stary chleb nadaje się tylko i wyłącznie na karmie dla tuczniaków, a nie stać nas przecież na to, aby tuczyć trzode pieczywem.

Na ostatnie święta handel zamówił 515 ton pieczywa i tyleż przygotowały zakłady piekarnicze. Sklepy przyjęły jednak tylko 505 ton, a 10 ton nie sprzedano w całości. Zwroty tylko ze sklepów wyniosły 40 ton. Kilkaście ton chleba zostało w piekarniach. Trudno oprzeć się przekonaniu, że mamy tu do czynienia z marnotrawstwem.

sprawa do przemysłowca. Przede wszystkim jednak należałoby zastanowić się nad tym, jak uniknąć nadmiernych zwrotów. Na pewno jest to uzależnione od lepszego planowania ilości wypiekanego chleba. Niestety, dotychczas nie opracowano właściwego systemu, chociaż niewątpliwie krokiem naprzód jest działalność specjalnej komisji ustalającej tzw. rezerwy sobotnie i przedświąteczne.

niechętnie sprzedaje świeże pieczywo, co mogłoby świadczyć o braku rozeznania gustów kupujących. Zwroty pozostają przede wszystkim po świętach, kiedy to trzeba na 3-4 dni naprzód gromadzić rezerwy. Niestety piekarnie nie są w stanie zagwarantować Łodzi odpowiedniej ilości świeżego chleba czy bułek na kilka świątecznych dni. Szybko do rąk klientów trafia zbyt dużo pieczywa czerstwego, przed którym kupujący się broni. Czy jest jakieś wyjście z tej sytuacji?

celu wdrożenia młodych do zawodu, organizuje się placówki młodzieżowe, na przykład przy ul. Karpackiej. Myślę o urzędzeniu następnego zakładu, w którym pracowałyby tylko ludzie młodzi. Chodzi o to, aby było nie tylko DOSYĆ chleba, ale aby był on SMACZNY. Wprawdzie reklamacji jest coraz mniej i coraz mniej sypie się kar ze względu na złą jakość chleba, ale do ideału jeszcze daleko.

W. KASPRZAK



Z wizytą u laureatów nagród m. Łodzi

Trochę inny jest to gabINET, niż można by oczekiwać. Długi szereg ludowych swiadek na półce z książkami i wrocławskie fajanse zawieszane na ścianach. Na pierwszy rzut oka, miejsce pracy nie pasujące do surowego zawyczaj klimatu kliniki. Tutaj odwiedzam prof. dra Józefa Borsuka, kierownika Kliniki Laryngologicznej WAM, laureata tegorocznej nagrody m. Łodzi.

— Jak to się stało, że zostałem laryngologiem? Trochę może nietypowo. Pasjonowała mnie praca badawcza, ale połączyły się tu dwie moje pasje. Ta druga, to ciągły artystyczny, laryngologia jest dla mnie dziedziną niezwykle subtelną, wymagającą precyzji, dokładności. No i ludzie. Miałem w życiu wielkie szczęście spotkania na swojej drodze życiowej ludzi dobrych, wybitnych naukowców, znakomitych operatorów, których zresztą chowam stale w wdzięcznej pamięci i którym chciałbym dorównać.

— Być może, na wybór kierunku pracy wpłynęło to, że lubię pracować z młodzieżą i jakoś udało nam się nawzajem zrozumieć. W początkowych zresztą latach mojej pracy moja specjalizacja szła w nieco innym kierunku. Oweczynie moi nauczyciele usiłowali wykorzystać to, że trochę rysuję, mam łatwość widzenia plastycznego, miałem wobec tego być chirurgiem plastycznym. To doświadczenie przynajmniej nie przeszkadza w pracy bardzo. Nabyte umiejętności często wykorzystuję w przypadkach rozmaitych urazów.

— W działalności tej organizacji widzę wielką możliwość i potrzebę. Staram się zresztą patrzeć na nią z różnych stron. M. in. dlatego przed dwoma laty zapisałem się jako „zwyčajny” członek do koła PCK przy zakładach „Lodex”. Mam tu okazję obserwować na żywo niejako rozwój tego koła, jego zadania, jakie ma do spełnienia w konkretnych warunkach zakładu przemysłowego. A czas? Poza PCK jest jeszcze LOK, oczywiście na pierwszym miejscu akademii i jej sprawy. Na szczęście, jakoś dotychczas wszystko to mogę pogodzić. Na pracę nad sobą, bo lekarz do końca musi nad sobą pracować, pogłębiać swoją wiedzę, muszą mi wystarczyć godziny nocne. Z pewnych rzeczy trzeba więc rezygnować. Do niedawna na przykład miałem abonament w Filharmonii...

Jest jedną z moich życiowych satysfakcji, to, że jeden z synów postanowił także poświęcić się medycynie. Po prostu ciesze się, że nie starając się bynajmniej, udało mi się zarazić go tą pasją, która i mnie nurtuje.

Łódź? To jest już sprawa zupełnie szczególna. Przyjechałem tu przed 26 laty. Poznałem słynną „czarna” brzdęk Łódź. Mój stosunek do miasta określił się sam. Niejakie bez mej woli. Po prostu niedługo potem, jadąc z Warszawy odwiedziłem sobie, że nie jadę do Łodzi, ale... do domu.

W ciągu tych lat, badałem w zakładach robotników łódzkich i po prostu lubiłem się. Jednym słowem, nie mogę myśleć o tym, że mógłbym żyć i pracować gdzie indziej.

Komunikat prasowy o przyznaniu prof. Borsukowi nagrody m. Łodzi, był dla niego zaskoczeniem. Nie jest nim jednak dla nas Człowiek, który umiał pogodzić tak wiele pasji i zainteresowań w szepulnym wymiarze, jaki zakreśla nam dzień bieżący, który umiał pokochać miasto dla niego samego, nawet dla jego „brzydoty”, tego wszystkiego nie było w komunikacie.

(er)

W nowych osiedlach nowe kawiarnie i bary kawowe

Nowe osiedla mieszkaniowe pozabawione są dostatecznej ilości placówek gastronomicznych, a szczególnie kawiarni. W tym roku sytuacja ta ulegnie pewnej poprawie. Przewiduje się bowiem przekazanie do użytku w I kwartale br. kawiarni w osiedlu Zubardzkiego o powierzchni 191 m kw. Również osiedle Dąbrowa otrzyma w II kwartale br. kawiarnię (i restaurację) o powierzchni 989 m kw. Resztą racja z kawiarnią w końcu br. zostanie przekazana do użytku także w osiedlu Zarzewia I (około 1.000 m kw.). Restaurację z kawiarnią wybuduje się także na osiedlu Kurak, a bar kawowy na osiedlu Teofilów A. Wszystkie te placówki gastronomiczne znajdują się w nowych pawilonach. (J. kr.)

- ★ Polskie urzędnictwo sterownicze
★ W instalację świetlną wyposażono 810 km ulic
★ Do 1973 roku zsynchronizowana sygnalizacja

W chwili obecnej Miejska Pracownia Urbanistyczna prowadzi badania nad możliwością za stosowania polskich urządzeń sterowniczych do uzyskania efektu płynności ruchu kołowego na ul. Piotrkowskiej. Najpierw na skrzyżowaniach ul. ul. Rewolucji 1905 r., Próchnickiej oraz Jaracza — Wieckowskiego. Badania te mają być zakończone jeszcze w tym roku.

Problem remontu dworca Łódź-Fabryczna wymagał stanowczych decyzji

Chłodno i... do końca daleko

Możemy stwierdzić bez przesady, iż sprawa generalnego remontu i przebudowy Dworca Łódź - Fabryczna, wśród innych spraw miejskich, pozostaje w centrum naszej uwagi. Nie czas tu może i nie miejsce na stwierdzenie: „A nie mówiliśmy?!”... bo to przecież nikomu nie pomoże wybrnąć z impasu, jaki tu zaistniał...

Praktycznie rzecz biorąc, roboty w budynku dworca, prowadzone przez MPRB nr 1 — stanęły. Paradoks bowiem goni tu paradoks. Wyburzając co było do wyburzenia w ramach tzw. II etapu, czyli w pomieszczeniach dawnej restauracji i głównego hallu kasowego, zlikwidowano niemal całkowicie lokalną kotłownię c.o. Obiekt bowiem — jego część przebudowana wcześniej i ta, w której miały trwać roboty — winien być ogrzewany przez pobliską EC-1 za pośrednictwem rurociągu przechodzącego pod torami. Lecz rurociąg tego nie udało się na czas wykonać. Sezon ogrzewczy nadszedł, postanowiono więc „na zwalt!...” ponownie uruchomić stara kotłownię w remontowanym budynku, częściowo ją w tym celu na powrót montując. Tak się też stało, lecz ciepła z tego jest tyle „co kot napłakał” i kolejarze, którzy pracują w wyremontowanych już pomieszczeniach, nie mogą zdejmować płaszczy. Na domiar złego okazało się, że komin kotłowni przebiega akurat w tym miejscu, w którym ma stanąć betonowy słup podtrzymujący strop zaprojektowany w ramach dokumentacji remontowej. Błędne koło: kominą ruszyć nie można, bo kolumna musi działać, lecz chodź działa nie można dalej prowadzić przebudowy, bo nie można ruszyć kolumny...

A tymczasem MPRB nr 1 zaplanowało przerobienie tutaj, tylko w I kwartale br., 1 mln zł. Sumę tę obniżono potem do 700 tys., bo okazało się, że ogrzewanie „nie gra”. Teraz zaś, gdy wyszła na jaw sprawa z kominem — trudno przewidzieć ile uda się zrobić w ogóle...

Sęk w tym, iż MPRB nr 1 podlega innemu zjednoczeniu, a nawet ministerstwu, niż LPRI, które miało wykonać ciepłociąg z EC-1. W tych warunkach koordynacja łatwa nie jest, lecz wydaje się być niezbędna, wydaje się być jedynym realnym wyjściem, gwarantującym przełamanie impasu... Trzeba, korzystając z „ulgowej” zimy, za wszelką cenę dokończyć budowę ciepłociągu. Chodził bowiem o to, że generalnie wykonawca przebudowy dworca — MPRB nr 1 teraz właśnie dysponuje największą liczbą fachowców-robotników. Później, gdy nadzieje w pełni sezon budowlany, znów najpilniejsze będą remonty budynków mieszkalnych i szkół.

Budowa ciepłociągu pod torami jest robotą może niebyleż wielką, lecz na pewno bardzo trudną (przy ruchu pociągów). Ale czy jest inne, lepsze wyjście z tej sytuacji? Jest wyjście gorsze: wyprzedażenie z budynku dworca dalszych „lokalatorów” i objęcie remontem (najpierw rozbiorczą starą) dalszych partii obiektu, czyli rozszerzenie wachlarza problemów...

J. POTEGA

GDZIE NIEŚCIE

- „Wrażenia i refleksje z pobytu w Egipcie” — prelekcja red. W. Jazdyńskiego, o godz. 18 w Klubie Nauczyciela (Piotrkowska 137).
„Wojciech Bogusławski wśród prawd epoki” — odczyt doc. dr Zbigniewa Raszewskiego, o godz. 17 w Bibliotece Uniwersyteckiej (Matejki 34/33).
Z powodu sesji egzaminacyjnej Klub „Eskulap” (Nowotki 96) będzie nieczynny do 3 lutego.
„Choroby współczesnej cywilizacji” — prelekcja o godz. 18 w DDK Polesie (Wapienna 15).
„Socjologiczne problemy instytucji matczyńskiej” — odczyt prof. dr Jana Lutyńskiego, o godz. 19 w sali konferencyjnej Rektoratu AM (Al. Kościuszki 4).
„Moralność, etyka — pojęcia wstępne” — odczyt mgr

NTU odpowiada

2 RENTY
R. W.: Mam pewną sumę pieniędzy i chce za nią zakupić rentę w PZU płatną po ukończeniu 60 lat. Czy pobierając taką rentę nie spowoduję tytułu zmniejszenia należnej mi emerytury, na którą niechawem przechodzę?
RED.: Nie, bo renta, którą zapewnili sobie Pań w PZU nie ma wpływu na wysokość renty lub emerytury należnej z tytułu pracy.

WAZNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-11, 595-55, 498-90, 257-57
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

- WIELKI — godz. 19 „Orfeusz w piekle”
POWSZECHNY — g. 16 i 19.15 „Wszystcy moi synowie”
NOWY — godz. 16 „Zemsta”
MAŁA SALA — godz. 20 „Cieniel”
JARACZA — godz. 15 „Placówka”, godz. 18.30 „Jegor Bulyczow i inni”
TEATR 715 — godz. 19.15 „Eztern”
OPERETKA — godz. 19 „Dama od Maxima”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Masksi mistrza Fantaski”
PINOKIO — godz. 17.30 „Wesoły króliczek”
ROZMAITOCI — godz. 18 i 20.30 „Silna Grupa pod Wezwaniem”

MUZEJA

- SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36)
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (PL Wolności 14)
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)
HISTORIA WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282)
KATEDRY EWOLUCJONIZMU 10 (Park Sienkiewicza)
LÓDZKIE ZOO
czynne od godz. 9—15.30 (kasa czynna do 15)

KINA

- BAŁTYK — „Zbieg z Alcatraz” od lat 18 (USA) godz. 12, 15.30, 18, 20
LUTNIA — „Zbieg z Alcatraz” (USA) od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „Walek karowy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Twarz anioła” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Popierajcie swe go szeryfa” od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Twarz anioła” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLÓWY — „Charlie Bubbles” od lat 16 (ang.) g. 16, 18, 20
STUDIO — Tylko dla kin studyjnych „Zródło” od lat 18 (szwedzki) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Wzgorze” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY — Bajki „Wakacje z duchem” godz. 15, 16, 17
„Gra” od lat 18 (pol.) godz. 10, 12.30, 18, 20.15
CZAJKA — „Czerwony płaszcz” (duński) od lat 16, godz. 17, 19.15
DKM — „Dziewczyna z pistoletem” (wl.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „W cieniu dobrego drzewa” (USA) od lat 14, godz. 17, 19
KOLEJARZ — „Dr Glass” od lat 18 (duński), godz. 17, 19
LDK — „Inwazja potworów” (jap.) od lat 11, godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
GDYNIA — „Szlaacheckie gniazdo” od lat 14 (radz.) godz. 12, 12.15, 14.30, 17, 19.30

CO? GDZIE? KIEDY?

- LUTNIA — „Zbieg z Alcatraz” (USA) od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA — „Walek karowy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WISLA — „Twarz anioła” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Popierajcie swe go szeryfa” od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Twarz anioła” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLÓWY — „Charlie Bubbles” od lat 16 (ang.) g. 16, 18, 20
STUDIO — Tylko dla kin studyjnych „Zródło” od lat 18 (szwedzki) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Wzgorze” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY — Bajki „Wakacje z duchem” godz. 15, 16, 17
„Gra” od lat 18 (pol.) godz. 10, 12.30, 18, 20.15
CZAJKA — „Czerwony płaszcz” (duński) od lat 16, godz. 17, 19.15
DKM — „Dziewczyna z pistoletem” (wl.) od lat 14, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „W cieniu dobrego drzewa” (USA) od lat 14, godz. 17, 19
KOLEJARZ — „Dr Glass” od lat 18 (duński), godz. 17, 19
LDK — „Inwazja potworów” (jap.) od lat 11, godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
GDYNIA — „Szlaacheckie gniazdo” od lat 14 (radz.) godz. 12, 12.15, 14.30, 17, 19.30
HALKA — „Człowiek z M-3” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
1 MAJA — „Nieoczekiwane lato” od lat 16 (norw.) godz. 16, 18, 20
ŁĄCZNOŚĆ — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Pogoń za Adamem” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Niezawodni przyjaciele” od lat 11 (rum.) godz. 15.30 „Piękność dnia” od lat 18 (franc.) godz. 17.45, 20
OKA — „Zycie w Battersea” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Porwany przez mafie” (wl.) od lat 16, godz. 17, 19
POPULARNE — „Ufekiinter z poselgiu” (fiński) od lat 14, godz. 15, 16.45, 18.30
PRZEDWIOSNIE — „Bitwa nad Neretwą” (jug.) od lat 14, 2, 16, 19.15
POKOJ — „Most” od lat 14 (jug.) godz. 15.30, 17.45, 20
PIONIER — nieczynne
REKORD — „Król areny” od lat 7 (radz.) godz. 18, 20
ROMA — „Winnetou i Król naffy” od lat 14 (jug.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
SOJUSZ — „Nikt nie rodzi się żołnierzem” (radz.) od lat 14, godz. 19.30
STOKI — „Romantyczni” od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
SWIT — „Prawdziwie w oczy” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.15 „Gamon” od lat 14 (franc.) godz. 14.30, 17, 19.30

DYZURY APTEK

Przybyszewskiego 41, R. Luksemburga 3, Nowotki 12, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 53a

DYZURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście i poradnie „K”, ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie, Śródmieście i rejonowe poradnie „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łągięwnicka 34 — dzielnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Włdzw.
Chirurgia południe — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 195)
Chirurgia północ — Szpital im. Piłgowa (Wólczńska 185)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Bięganckiego (Kniaziwiczka 1/5)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczerkowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-68.



CZWARTEK, 21 STYCZNIA

**PROGRAM I**

10.00 Wiad. 10.05 „Rodzinka” — fragm. 10.25 Koncert wio- skich melodii. 10.50 Nerwice. 11.00 „Victoria”. — słuch. 11.30 (L) „Dedykujemy II zmianie”. 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Wi- ciej, lepiej, taniej. 12.45 Rolni- czy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Na swojską nu- te. 13.40 Rytm i melodie. 14.30 „Nie przemilczęć — nie zapom- nieć”. 14.10 Flecista K. Gro- chowski i pianistka M. Nosow- ska grają Sonatę T. Szelligow- skiego. 14.30 Z estrad i scen operowych. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłop- ców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka- baroku. 16.30 Popołudnie z mi- dością. 18.50 Muzyka i aktualno- ści. 19.15 Z księgarskiej lamy. 19.30 Kwadrans muzyczny. 19.45 Skrzynka muzyczna. 21.00 Dziel- nik. 20.25 „Z imieniem Lenina”. 20.47 Kronika sport. 21.00 W imieniu prawa, w służbie spo- łeczeństwa — magazyn MO. 21.30 Listy z teatrów. 22.00 Po- znański Chór Chłopięcy i Me- ski. 22.20 Sonaty skrzypcowe. 22.47 Rytm i piosenka. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Prze- glądy i poglądy. 23.20 10 min. z zesp. Stan Getza. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiad.

**PROGRAM II**

9.30 Wiad. 9.35 Kronika kul- turalna. 9.50 Koncert rozrywko- wy. 10.25 „Wilki, ryś i panna” — opow. 10.45 Jehudi Menuhin i skrzypki i dyrygent. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Pie- śni Fr. Liszta śpiewa Z. Skwa- ra. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Zimowe remonty” — rep. 13.00 (L) Kalejdoskop muzycz- ny. 13.30 (L) Nasz komentarz. 13.40 „Światło w oddali” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Muzy- ka ludowa. 14.25 „Z kraju róż” — koncert. 14.45 Błękitna szta-

feta. 15.00 Koncert muzyki ro- syjskiej. 16.00 Wiad. 16.05 „Od Leningradu do Moskwy”. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Relaks przy muzyce. 17.20 (L) Flakn. pow. pt. „Konfira- tacje”. 17.40 (L) „Melodia, rytm i piosenka” — magazyn. 18.20 Widnokrag. 19.00 Echo dnia. 19.15 Lekcja jez. ros. 19.30 Or- kiestra rozrywkowa. 19.45 St. Moniuszko: „Straszny dwór” — opera. 22.00 Z kraju i ze świa- ta. 22.27 Wiad. sport. 22.30 D. c. opery. 23.10 Muzyka tanecz- na. 23.50 Wiad.

**PROGRAM III**

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Płyty do brida- — gawęda. 15.10 Z nieznanym nagran ery swingu. 15.30 Eks- presem przez świat. 15.35 Sza- chetne zdrowie. 15.50 Głosy jak instrumenty. 16.15 U źródeł jaz- zu. 16.30 Kwadrans romansów. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Eks- presem przez świat. 17.05 Quilibet. 17.30 „Zmień złote i inne” — odc. 17.40 Aktualności piosenki. 18.00 Krasnoludki są na świecie — magazyn. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Blues wczoraj i dziś. 19.00 Pi- sarz miesiąca — St. Dygat. 19.15 Impresje na tematy klasycznych. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Pod szafirową igłą. 20.25 Lektury. 20.40 Gdzie jest przebieg? 21.05 Tylko po hi- szpańsku. 21.20 Z Japonią w ty- tule. 21.40 „Epitaphium” — gra i śpiewa zespół King Crim- son. 21.50 G. Verdi — „Aida”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół „The Tremulous”. 22.15 „Baron

von Goldring”. 22.45 Piosenki — dreszczowca. 23.00 Miniatu- ry poetyckie. 23.05 Collegium mu- sicum — „Concerto grosso”. 24.50 Na dobranoc śpiewa Hele- na Vondrackova.

**TELEWIZJA PROGRAM I**

8.15 Matematyka w szkole; Wielościany foremne i grupy ich obrotów (W). 10.55 Dla szkół: Język polski — kl. V — Spotkanie z pisarzem (W). 11.55 Dla szkół: kl. III—IV lic. Ję- zyk polski — Konstanty Ilde- fons Gałczyński (W). 12.45 Me- chanizacja rolnictwa — Mecha- nizacja zabiegów ochrony roś- lin cz. I (z Poznania). 13.30 Me- chanizacja rolnictwa — Mecha- nizacja zabiegów ochrony roś- lin cz. II (z Poznania). 15.20 Politechnika TV: Geometria wykreślna — rok I — Przebieg- achnie walcowe i stożkowe — cz. II (z Gdańska). 15.55 Pol- itechnika TV: Geometria wykreślna — rok I — Przebieg- achnie walcowe i stożkowe — cz. II (z Gdańska). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: „Ekran z bratkiem” — w pro- gramie m. in. film z serii: „Przygody sir Lancelota” (W). 17.40 Dla młodych widzów: „Zrób to sam” — przed kame- rami Adam Stodowy (W). 17.55 „Nasi blisko i daleko” (W). 18.25 Muzyka krajów skandy- nawskich (W). 18.00 Wiadomo- ści dnia (L). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Teatr „Kobra” — Jan Zakrzewski — „Bądźcie świadkami obrony”. Reż. — August Kowalczyk (W). Po teatrze ok. 21.25 „Głos z daleka” (piosenki Juliana Tu- wima). Reż. — Olga Lipińska (W). 21.55 Lektury współczesne (W). 22.10 Dziennik (W). 22.25 Program na jutro (W). 22.30 Politechnika TV: Geometria wy- kreślna — rok I (powt. z Gdań- ska). 23.05 Politechnika TV: Ge- ometria wykreślna — rok I (powt. z Gdańska).

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Dr Jadwiga ANFORO- WICZ weneryczne, skór- ne 18.30—19. Próchnika 8

Dr ZIOMKOWSKI — we- neryczne skórne. 16—19. Piotrkowska 59, prócz sobót 4092 g

DOM podpiwniczony z piacem, tanio sprzedam. 4 mieszkania wolne. Wiadomość: Zgierz. 22 Lipca 6 3680 g

PUDELKI sprzedam. — 554-79 3389 g

KASE pancerna kupię. Tel. 544-13, godz. 10—19

FOKSTERIERY szorstko- włosę; pies 6-miesięczny, sukę z rodowodem — sprzedam. Łódź, Przy- stań 17 3379 g

SZCZENIĘTA cocker-spa- niele czarne i koloru złotego, pełnorodowodo- we po rodzicach cham- pionach i użytkowych — sprzedam. Jaworski, Ol- kusz, Świerczewskiego 20—16, tel. 751. Obowią- zuje kolejność zgłoszeń

PIANINO „Rigo” sprze- dam. Tel. 352-21, od 16

LAPKI karakulowe ka- nadyjskie, brązowe, no- we — sprzedam. Tel. 307-56. Przed południem

GEOGRAFIE Powszechna i Atlas Świata — sprzedam. Oferty „3685” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOCHÓD „Plek-up” sprzedam. Tel. 228-69

„TRABANTA” bez silni- ka lub po wypadku — kupię. Tel. 507-82, godz. 17—21 3996 g

MEODE małżeństwo, bez- dziejne poszukuje poko- ju. Tel. 252-80 — wewn. 632, godz. 8—15 3476 g

GARAŻ do wynajęcia. Edwarda 19, Podgórze

DWIE osoby poszukują pokoju sublokatorskiego. Za rok płatne z góry. Oferty „3654” Prasa, Piotrkowska 96

WROCŁAW, pokój z ku- chnią, komfort, nowe budownictwo, kwatery- kowe, zamienię na rów- norzędne w Łodzi. Wia- domość: Łódź, Limanow- skiego 218, m. 40

**RZECZOZNAWCÓW**

**Z ZAKRESU OBUWIA,**

zatrudni w ramach prac zleconych **BIURO TERENOWE „POLCARGO” w KRAKOWIE.** Wymagane minimum; średnie wy- kształcenie oraz dziesięcioletni staż pracy w zawodzie. Podania kierować pod adresem: „POLCARGO” KRAKÓW, ul. Sławkowska 13/15.

**Komunikat**

**PRM Handlu Wewnętrznego Z DNIEM 1 STYCZNIA 1971 ROKU NASTĄPIŁO WŁĄCZENIE ODDZIAŁU TERENOWEGO PUR „REKLAMA”**

do **PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO-MONTAŻOWEGO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w ŁODZI.**

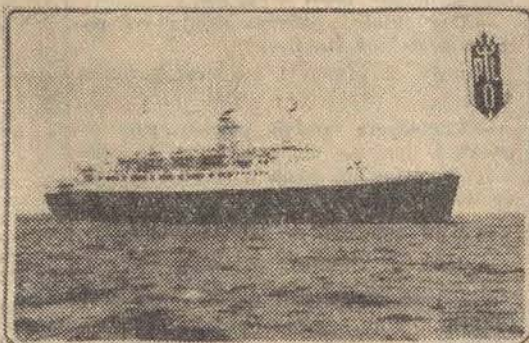
Dotychczasowa działalność produkcyjna i usług w zakresie reklamy będzie nadal prowadzona przez

**ODDZIAŁ PRODUKCJI URZĄDZEŃ REKLAMOWYCH PRZEDS. REMONTOWO-MONTAŻOWEGO HANDLU WEWNĘTRZNEGO w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 78.**

Od dnia 1 lutego 1971 roku obowiązuje nowe konto bankowe

b. Oddz. PUR „REKLAMA” pod nazwą — Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Łodzi, Oddział Produkcji Urządzeń Reklamowych —

**NBP i O/ŁÓDŹ nr 950-6-1207.** Nazwa i numer konta bankowego **ZARZĄDU PRM-HW w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 17** — pozostają bez zmian.



**TS/S STEFAN BATORY**

DODATKOWY LINIOWY ODJAZD Z GDYNI

7 marca 1971 r. do NOWEGO JORKU

Rezerwacji dokonują:

**POLSKIE LINIE OCEANICZNE**

w Gdyni, ul. 10 Lutego 24 i

**ODDZIAŁ PŁO w WARSZAWIE**

Al. Jerozolimskie 44.

**ZMIANA NUMERÓW**

**TELEFONÓW**

**CENTRALNY ZWIĄZEK**

**SPÓŁDZIELNI BUDOWNICTWA**

**MIESZKANIOWEGO**

**ZAKŁAD USŁUG INWESTYCYJNYCH**

**„INWESTPROJEKT”**

**ŁÓDŹ — WOJEWÓDZTWO**

w Łodzi, ul. Pasterska nr 14

uprzejmie zawiadamia wszystkich za- interesowanych o zmianie numerów telefonów.

**AKTUALNE NUMERY:**

- 670-75 centrala
- 670-14 centrala
- 597-23 z-ca dyrektora d/s ekonomicz- nych, Wydział Inspektorów Nadzoru
- 597-24 z-ca dyrektora d/s geologii i geodezji Pracownia Geologiczno-Geode- zyjna.

**INNE NUMERY POZOSTAJĄ BEZ ZMIAN.**

**Podziękowanie**

Dyrekcji Radzie Zakładowej POP PZPR, Radzie Robotniczej oraz Koleżankom i Kolegom z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego „Północ”, którzy okazali wiele pomocy w tak ciężkiej chwili i wyrazili współczucie z powodu śmierci

**LAURY BIAŁOBRZESKIEJ**

składa serdeczne podziękowanie BRATANICA z RODZINA

Koleżance mgr inż. HANNIE JEDLIŃ- SKIEJ, wyrazi głębokiego i szczerego współczucia z powodu zgonu

**MATKI**

składają: KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTU- TU WŁÓKNIEN SZTUCZNYCH i SYN- TETYCZNYCH w ŁODZI

Dnia 19 stycznia 1971 r. zmarła, po cież- kich cierpieniach, ukochana Matka

S. i P.

**JÓZEFA GRYGLEWSKA**

z domu PRACHIŃSKA Pogrzeb odbędzie się 22 stycznia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarze- wie. Msza św. żałobna odprawiona będzie 23 stycznia br. o godz. 8.30 w kościele św. Anny, o czym zawiadamiają z głębokim smutkiem

CÓRKA i RODZINA

Dnia 19 stycznia 1971 r. zmarł nagle, prze- żywszy lat 66

S. i P.

**IGNACY WESTFAL**

Pogrzeb odbędzie się 21 stycznia br. o godz. 15 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają po- grążeni w głębokim smutku

ZONA, SYN. SYNOWA i WNUK

W dniu 18 stycznia 1971 r. zmarł, w wie- ku lat 64

S. i P.

**WŁADYSŁAW DZIEWULSKI**

Pogrzeb odbędzie się 21 stycznia br. o godz. 14.30 na Zarzewiu, o czym zawiada- miamy w głębokim smutku

ZONA z DZIEĆMI

Dnia 18 stycznia 1971 roku zmarła, po- przeszła 20-letniej chorobie i rocznych cięż- kich cierpieniach, przeżywszy lat 71, nasza najukochańsza, najdroższa Żona, Matka i Babcia

S. i P.

**JANINA SIWIEC**

z domu MALINOWSKA

pseudonim „Malinka”, b. uczestniczka walk z okupantem w latach 1939-45. Msza św. za spokój Jej duszy odprawiona zostanie w czwartek, 21 stycznia br. o godz. 15 w kaplicy cmentarza na Kurczakach, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. Powiadamia- my pograżeni w głębokim żalu

MAZ, SYN. SYNOWA, WNUCZKA i RODZINA

Z głębokim żalem powiadamy, że po- długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 20 sty- cznia 1971 r. zmarł w wieku lat 54, nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

**BOLESŁAW BRONIARCZYK**

Wprowadzenie drogi nam zwłok nastą- pi 22 stycznia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Rzgowskiej, o czym za- wiadamiamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKI i ZIEĆ

**ZIMOWY WYPOCZYNEK!**

**KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBSŁUGI RUCHU TURYSTYCZNEGO WAWEL-TOURIST w Krakowie, Rynek Gł. — Sukiennice**

uprzejmie zawiadamia PT KLIENTÓW, że na okres zimo- wego sezonu turystyczno-wypoczynkowego przygotowało 7-dniowe wczasy pobytowe w miejscowościach:

- 1). ZAKOPANE: na stoku Antałówki. Miejsca w pokojach: 2-, 3- i 4-osobowych.
- 2). ZAKOPANE: ul. Małe Żywiezańskie. Miejsca w pokojach: 2-, 3- i 4-osobowych.
- 3). ZAKOPANE: na stoku Gubałówki. Miejsca w pokojach: 2-, 3- i 4-osobowych.
- Koszt jednego noclegu w pokoju 2-osobowym — 55,30 zł  
Koszt jednego noclegu w pokoju 3- i 4-osobowym — 41,40 zł.  
Noclegi z możliwością sporządzania posiłków we własnym zakresie.
- 4). SZCZAWNICA: Dolna. Miejsca w pokojach: 2-, 3- i 4-osobowych.
- 5). KRYNICA: w śródmieściu. Miejsca w pokojach: 2-, 3- i 4-osobowych.

Pobyty wypoczynkowe organizowane są począwszy od 8 stycznia 1971 r. do dnia 12 kwietnia 1971 r. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela: KPORT „Wawel-Tourist” w Krakowie, Rynek Gł. — Sukiennice, tel. 208-52, 541-22.

**POSADZKI**

**Z PARKIETU, PŁYTEK PCV Z WYKŁADZINY RULONOWEJ**

wykonuje w ramach usług dla ludności i dla instytucji uspołecznionych z materiałów własnych i powierzonych

**Sp-nia Pracy Rem.-Bud. „BETON”**

w Łodzi, ul. Proletariacka 7/9.

Informacji udziela dział techniczny sp-ni w Łodzi, ul. Proletariacka 7/9 w godz. 7—13, tel. 681-27, 684-31 oraz Ośrodek Informacji Usług, w Łodzi, ul. Piotrkowska 120, tel. 398-10.



